

Sygn. akt VI Pa 13/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska (sprawozdawca)
Sędziowie:	SSO Andrzej Stasiuk SSO Jan Przybyś
Protokolant:	st.sekr.sądowy Monika Czaplak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2018 roku w S.

sprawy z powództwa G. B. (1), R. G. (1), P. K. (1), D. O. (1) i T. S. (1)

przeciwko (...) Company spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

o zwrot kosztów podróży służbowej

na skutek skargi pozwanej spółki o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 10 listopada 2016 r., sygn. akt VI Pa 139/16

I. odrzuca skargę w zakresie w jakim odnosi się ona do żądania zapłaty należności z tytułu podróży krajowych;

II. oddala skargę w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) Company spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. tytułem zwrotu kosztów niniejszego procesu na rzecz G. B. (1), R. G. (1), P. K. (1) i D. O. (1) kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych, zaś na rzecz T. S. (1) kwotę 1800 (jednego tysiąca ośmiuset) złotych.

## UZASADNIENIE

W dniu 24 stycznia 2017 r. do Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wpłynęła skarga (...) Company spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 10 listopada 2016 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt VI Pa 139/16 oraz wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z 4 marca 2016 r. w sprawie o sygnaturze akt IX P 1014/14. Skarżąca spółka wniosła o zmianę ww. wyroków poprzez oddalenie powództw G. B. (1), R. G. (1), P. K. (1), D. O. (1) i T. S. (1) w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a nadto kosztów związanych z wniesieniem niniejszej skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto spółka o zasądzenie od każdego z powodów na swoją rzecz określonych w skardze kwot tytułem zwrotu spełnionego świadczenia.

W uzasadnieniu skargi strona skarżąca powołała się wyłącznie na fakt wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 24 listopada 2016 r. w sprawie o sygn. akt K 11/15. Powyższe zdaniem skarżącej stanowiło podstawę do wzruszenia wydanego w sprawie wyroku jako opartego na niezgodnych z Konstytucją przepisach prawa. Skoro ww. wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego wyeliminowano możliwość stosowania do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym postanowień ww. rozporządzeń, w ocenie skarżącej odpadła podstawa do zasądzenia na rzecz powodów ryczałtów za noclegi.

W odpowiedzi na skargę powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości, a ponadto o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania wywołanego skargą o wznowienie postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podkreślili, iż pozwana spółka nie kwestionowała zasadności (w tym konstytucyjności) zwrotu kosztów noclegu na rzecz kierowców, także w formie ryczałtów za noclegi. Przypomnieli, że pozwana przedstawiła regulamin wynagradzania, który przewidywał obowiązek wypłacenia powodom ryczałtów za noclegi, a nadto prezes zarządu przesłuchiwany w tym postępowaniu, jak również w innych opartych na tożsamej podstawie faktycznej i prawnej, potwierdził, że takie uregulowanie w spółce funkcjonowało. Co więcej, pozwana spółka konsekwentnie prezentowała stanowisko, że roszczenie powodów jest bezzasadne, albowiem ryczałty za noclegi zostały im w całości wypłacone. Pozwana nie przedstawiła na żadnym etapie procesu rozliczenia kwot, które otrzymywali powodowie, nie i zakwestionowała prawidłowości matematycznych wyliczeń roszczeń przysługujących powodom. Pozwana po prostu nie wypłacała powodom przysługujących im świadczeń związanych z odbywanymi podróżami służbowymi, gdyż powodowie otrzymywali kwoty odpowiadające iloczynowi przejechanych kilometrów oraz ustalonej ustnie stawki.

#### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Pozwami wniesionymi 14 listopada 2014 r. powodowie: T. S. (1), D. O. (1), R. G. (1), P. K. (1) i G. B. (1) domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanej (...) Company spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. ryczałtów za noclegi spędzane w kabinach samochodów podczas podróży służbowych - przewozów, które wykonywali jako kierowcy samochodów ciężarowych. Żądania pozwu dotyczyły okresu październik 2011 r. - lipiec 2013 r., a kwoty dochodzone za każdy z miesięcy wynosiły po 2.250 zł; jedynie T. S. (1) domagał się za lipiec 2013 r. kwoty 1.125 zł, co w konsekwencji skutkowało, iż dochodził on łącznie kwoty 48.375 zł, podczas gdy pozostali powodowie domagali się kwot po 49.500 zł. Żądania pozwów obejmowały też odsetki od dochodzonych kwot liczone od 15 dnia kolejnego miesiąca kalendarzowego po miesiącu, którego dotyczyło żądanie. Nadto powodowie wystąpili o zasądzenie na ich rzecz od przeciwnika procesowego kosztów procesu według norm przepisanych.

W związku ze składaną przez stronę pozwaną dokumentacją powodowie modyfikowali żądania, ostatecznie dochodząc:

- G. B. (1) - kwoty 56.035,36 zł z ustawowymi odsetkami,
- R. G. (1) - kwoty 53.997,45 zł z ustawowymi odsetkami,
- P. K. (1) kwoty - 57,884,79 zł z ustawowymi odsetkami,
- T. S. (1) kwoty - 49.066,49 zł z ustawowymi odsetkami,
- D. O. (1) kwoty - 53.091,57 zł z ustawowymi odsetkami.

Na dochodzone przez powodów należności złożyły się także te z tytułu podróży krajowych odbywanych:

- **przez G. B. (1)**: 7 razy w styczniu 2012 r. (z tego tytułu powód dochodził 241,50 zł), 4 razy w lutym 2012 r. (138 zł), 2 razy w marcu 2012 r. (69 zł), 1 raz w sierpniu 2012 r. (34,50 zł).

Razem z tytułu podróży krajowych G. B. domagał się zasądzenia sumy 483 zł;

- **przez R. G. (1)**: 2 razy w grudniu 2011 r. (69 zł), 6 razy w styczniu 2012 r. (207 zł), 4 razy w lutym 2012 r. (138 zł), 2 razy w marcu 2012 r. (69 zł), 1 raz w maju 2012 r. (34,50 zł), 1 raz w czerwcu 2012 r. (34,50 zł), 1 raz we wrześniu 2012 r. (34,50 zł), 1 raz w październiku 2012 r. (34,50 zł), 8 razy w styczniu 2013 r. (276 zł), 1 raz w kwietniu 2013 r. (45 zł), 3 razy w maju 2013 r. (135 zł), 1 raz w lipcu 2013 r. (45 zł), 1 raz w sierpniu 2013 r. (45 zł).

Razem z tytułu podróży krajowych R. G. domagał się zasądzenia sumy 1167 zł;

- **przez P. K. (1)**: 1 raz w październiku 2011 r. (34,50 zł), 3 razy w listopadzie 2011 r. (103,50 zł), 1 raz w grudniu 2011 r. (34,50 zł), 5 razy w styczniu 2012 r. (172,50 zł), 11 razy w lutym 2012 r. (379,50 zł), 1 raz w marcu 2012 r. (34,50 zł), 1 raz w kwietniu 2012 r. (34,50 zł), 1 raz w maju 2012 r. (34,50 zł), 1 raz w czerwcu 2012 r. (34,50 zł), 3 razy w lipcu 2012 r. (103,50 zł), 2 razy w sierpniu 2012 r. (69 zł), 1 raz w październiku 2012 r. (34,50 zł), 1 raz w grudniu 2012 r. (34,50 zł), 1 raz w lutym 2013 r. (34,50 zł), 2 razy w marcu 2013 r. (90 zł), 3 razy w maju 2013 r. (135 zł), 2 razy w czerwcu 2013 r. (90 zł), 1 raz w sierpniu 2013 r. (45 zł).

Razem z tytułu podróży krajowych P. K. domagał się zasądzenia sumy 1498,50 zł

- **przez T. S. (1)**: 1 raz w październiku 2011 r. (34,50 zł), 3 razy w listopadzie 2011 r. (103,50 zł), 7 razy w grudniu 2011 r. (241,50 zł), 5 razy w styczniu 2012 r. (172,50 zł), 1 raz w lutym 2012 r. (34,50 zł), 3 razy w marcu 2012 r. (103,50 zł), 4 razy w kwietniu 2012 r. (z tego tytułu powód ten domagał się zasądzenia kwoty 593,40 zł), 8 razy w maju 2012 r. (276 zł), 2 razy w lipcu 2012 r. (69 zł), 4 razy w sierpniu 2012 r. (138 zł), 3 razy w październiku 2012 r. (103,50 zł), 2 razy w listopadzie 2012 r. (69 zł), 2 razy w grudniu 2012 r. (69 zł), 8 razy w styczniu 2013 r. (276 zł), 1 raz w lutym 2013 r. (34,50 zł), 8 razy w marcu 2013 r. (360 zł), 3 razy w kwietniu 2013 r. (135 zł), 2 razy w maju 2013 r. (90 zł), 1 raz w czerwcu 2013 r. (45 zł).

Razem z tytułu podróży krajowych T. S. domagał się zasądzenia sumy 2948,40 zł;

- **przez D. O. (1)**: 5 razy w grudniu 2011 r. (172,50 zł), 4 razy w styczniu 2012 r. (138 zł), 1 raz w lutym 2012 r. (34,50 zł), 3 razy w marcu 2012 r. (103,50 zł), 1 raz w kwietniu 2012 r. (34,50 zł), 7 razy w maju 2012 r. (241,50 zł), 1 raz w czerwcu 2012 r. (34,50 zł), 2 razy w lipcu 2012 r. (69 zł), 1 raz we wrześniu 2012 r. (34,50 zł), 1 raz w październiku 2012 r. (34,50 zł), 2 razy w listopadzie 2012 r. (69 zł), 2 razy w grudniu 2012 r. (69 zł), 2 razy w styczniu 2013 r. (69 zł), 3 razy w lutym 2013 r. (103,50 zł), 3 razy w marcu 2013 r. (135 zł), 2 razy w czerwcu 2013 r. (90 zł).

Razem z tytułu podróży krajowych D. O. domagał się zasądzenia sumy 1432,50 zł.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wyrokiem z 4 marca 2016 r.: w punkcie I zasądził od pozwanej na rzecz G. B. (1) kwotę 56.035,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi, w punkcie II zasądził od pozwanej na rzecz R. G. (1) kwotę 53.997,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi, w punkcie III zasądził od pozwanej na rzecz P. K. (1) kwotę 57.884,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi, w punkcie IV zasądził od pozwanej na rzecz T. S. (1) kwotę 49.066,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi, w punkcie V zasądził od pozwanej na rzecz D. O. (1) kwotę 53.091,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi; w punkcie VI umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, w punkcie VII zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów po kwocie 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie VIII zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 13.504,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, w punkcie nadał wyrokowi w punkcie I-V rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.600,00 zł. Sąd Rejonowy zasądził na rzecz każdego z powodów całość należności dochodzonych przez nich z tytułu odbywania podróży służbowych na terenie kraju.

Sąd I instancji uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie wskazał, że w okresie objętym sporem, kwestię należności z tytułu podróży służbowych pracowników państwowych lub samorządowych jednostek sfery budżetowej regulowały:

do końca lutego 2013 r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 2002.236.1991 z późn.zm.) i rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. 2002.236.1990 z późn.zm.) a od 1 marca 2013 r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.2013.167).

Podkreślił, że analogiczne do przytoczonych regulacji w zakresie ryczałtów za noclegi w podróży służbowej zawierają § 2 i § 16 ust. 1, 2 i 4 oraz § 8 ust. 3 w zw. z ust. 1 obowiązującego od 1 marca 2013r. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Zmianie w tym rozporządzeniu uległy jedynie kwoty limitów za podróże służbowe poza granicami kraju i wysokość diety krajowej (obecnie zgodnie z § 7 ust. 1 rozporządzenia 30 zł) warunkująca wysokość ryczałtu za nocleg na terenie Polski.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że przepisy ww. aktów wykonawczych dotyczących rozliczania podróży służbowych znajdują zastosowanie w sytuacji, gdy wewnątrzzakładowe przepisy prawa pracy lub umowy o pracę nie regulują odmiennie kwestii dotyczących kosztów takich podróży.

Sąd I instancji ustalił, a powyższe ustalenie faktyczne uczynił podstawą swojego rozstrzygnięcia, że pozwana spółka nie wykazała, by w okresie objętym sporem obowiązywał u niej regulamin wynagradzania o treści odpowiadającej złożonemu do akt sprawy, a także by zaznajomiła pracowników z regulaminem. Uznanie, iż w spółce nie obowiązywał regulamin wynagradzania implikowało zaś w jego ocenie konieczność przyjęcia, iż zastosowanie w zakresie należności pracowniczych znajdują przepisy powołanych wcześniej aktów wykonawczych. W tych warunkach sąd I instancji uznał, iż powodowie mają prawo do ryczałtów za noclegi w podróży służbowych.

Sąd ustalił ponadto, że każdy z powodów odbywał w okresie objętym pozwem, za który domaga się ryczałtów za noclegi, zarówno podróże zagraniczne (większość), jak i krajowe.

Od powyższego wyroku pozwana spółka wniosła apelację, która jednak została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 10 listopada 2016 r., wydanego w sprawie o sygn. akt VI Pa 139/16.

Sąd Okręgowy, dzieląc wszystkie ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjmując je za podstawę własnych rozważań, uznał zaskarżony wyrok za trafny i odpowiadający prawu. Ponadto w całości podzielił dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną, tak w zakresie przyjętej wykładni przepisów prawa, jak i ich zastosowania, uznając tym samym, iż z racji tego, że pozwany nie zaznajomił pracowników - w tym powodów - z regulaminem wynagradzania dotyczącym między innymi rozliczania kosztów podróży służbowych, powodom należy się zwrot należności z tytułu podróży służbowych na podstawie § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz na podstawie § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej.

**Sąd Okręgowy, rozpoznając obecnie wniesioną skargę o wznowienie postępowania, zważył, co następuje:**

Skarga w zakresie w jakim odnosiła się do żądania zapłaty należności z tytułu podróży krajowych podlegała odrzuceniu z uwagi na jej niedopuszczalność, natomiast w pozostałym zakresie musiała zostać oddalona.

W postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada niewzruszalności prawomocnych wyroków sądowych, dlatego też przepisy normujące sytuacje, w których może nastąpić uchylenie lub zmiana prawomocnego wyroku muszą być interpretowane ściśle. O dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania decyduje zachowanie ustawowego terminu do jej wniesienia (art. 407 i 408 k.p.c.) oraz oparcie skargi na ustawowych podstawach wznowienia wymienionych w przepisach art. 401, 401<sup>1</sup> i 403 k.p.c.

Przed merytorycznym rozstrzygnięciem o zasadności skargi o wznowienie postępowania sąd jest zobowiązany do sprawdzenia, czy spełnia ona wymogi formalne. Na tym etapie bada czy skarga została wniesiona w terminie wynikającym z przepisów art. 407 k.p.c. i art. 408 k.p.c., czy jest ona dopuszczalna (ze względu na zaskarżone orzeczenie) i czy oparto ją na ustawowej podstawie. Skarga, która warunków tych nie spełnia, nie może być przez sąd rozpoznana (jak stanowi norma art. 410 § 1 k.p.c., sąd odrzuca skargę o wznowienie postępowania wniesioną po upływie przepisanej terminu, niedopuszczalną lub nieopartą na ustawowej podstawie). Na tym etapie sąd dokonuje więc oceny wskazanych przez skarżącego podstaw wznowienia postępowania pod kątem ustawowej ich dopuszczalności. Zarazem jednak utrwalony jest pogląd, że skarga o wznowienie postępowania nie opiera się na ustawowej podstawie nie tylko wówczas, gdy podana w niej podstawa nie odpowiada wzorcowi wskazanemu w kodeksie postępowania cywilnego, lecz także wtedy, gdy podstawa ta wprawdzie formalnie odpowiada temu wzorcowi, jednak w rzeczywistości nie występuje.

Jedyną podaną we wniesionej skardze podstawą wznowienia była podstawa o jakiej mowa w przepisie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Zgodnie z jego treścią można żądać wznowienia postępowania w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

Przepis ten stanowi realizację postanowień art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, zgodnie z którym orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego na podstawie, którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.

Podstawą wznowienia postępowania może być tylko takie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, które dotyczy aktu normatywnego (przepisu prawa) stanowiącego podstawę wydanego przez sąd w tej sprawie orzeczenia (wyrok SN z 21 maja 2010 r., I PK 12/10). Sytuacja uregulowana w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. zachodzi wtedy, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją na podstawie, którego zostało wydane orzeczenie. Konieczne jest więc, aby w realiach niniejszej sprawy sąd orzekający zastosował przy ocenie zasadności dochodzonego roszczenia taki przepis, który następnie został uznany za niezgodny z Konstytucją. Tylko bowiem w takiej sytuacji sąd w wyniku wznowienia postępowania ma możliwość innego niż uprzednio rozstrzygnięcia sprawy (tak: postanowienie SN z 22 października 2014 r., II CZ 59/14).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy trzeba rozpocząć od przypomnienia, iż z treści wniesionej skargi wynika, że pozwana żądała wznowienia postępowania na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c., powołując się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. wydane w sprawie o sygn. akt K 11/15.

Wyrokiem tym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1155, ze zm.) w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1666, ze zm.) w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz, że art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia

Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U.236.1991, ze zm.) w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Uzasadniając swoje stanowisko, Trybunał uznał, że konstrukcja normatywna przyjęta w zakwestionowanych przepisach doprowadziła do nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych na ich podstawie przez pracodawców branży transportowej. Ustawodawca pozostawił zdaniem TK nadmierną swobodę organom stosującym prawo przy ustalaniu zakresu normowania uprawnień kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym i związanych z nimi obowiązków pracodawców. Przejawem realizacji zasady określoności przepisów prawa jest formułowanie przepisów w sposób logiczny i precyzyjny oraz poprawny pod względem językowym, tak aby intencja ustawodawcy co do kręgu podmiotów i okoliczności zastosowania danej normy prawnej nie budziła u jej adresatów wątpliwości. Wymogi te zostały naruszone przy ustanawianiu zakwestionowanych przepisów. Stały się one bowiem nie tylko niezrozumiałe dla ich adresatów, ale także wywoływały rażąco odmienne interpretacje najwyższych organów sądowych. Sam fakt stworzenia nazbyt szerokich ram dla organów stosujących prawo, które muszą zastępować ustawodawcę w zakresie dookreślania zagadnień uregulowanych w sposób nieprecyzyjny, świadczy o naruszeniu zasady określoności prawa.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, wadliwa legislacyjnie konstrukcja zakwestionowanych przepisów, opierająca się na odesłaniu kaskadowym, spowodowała niejasność i nieprecyzyjność wywodzonych z nich treści normatywnych. Ponadto doprowadziła do nieadekwatności norm uregulowanych w tych przepisach do materii, w jakiej znajdują zastosowanie oraz nadmiernej swobody organów stosujących prawo przy ustalaniu ich zakresu normowania. Wielokrotne odesłanie w obrębie kilku aktów prawnych utrudniło w znacznym stopniu skonstruowanie na jego podstawie jednoznacznej normy prawnej oraz wywołało stan nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych przez adresatów na podstawie kwestionowanych przepisów.

Odnosząc się do treści powyższego wyroku TK należy wskazać, że niewątpliwie jest on tzw. wyrokiem zakresowym, co oznacza, iż nie miał on w swoim zamierzeniu doprowadzić do uchylenia zakwestionowanych przepisów, a wyłącznie do uniemożliwienia ich stosowania do konkretnych sytuacji – w tym przypadku wyłącznie do należności kierowców odbywających podróże poza granicami kraju (co wynika wprost z sentencji wyroku TK).

Skoro zatem strona pozwana powołała jako podstawę skargi o wznowienie całego postępowania w sprawie o sygn. akt VI Pa 139/16 – którego przedmiotem było prawo powodów G. B. (1), R. G. (1), P. K. (1), T. S. (1) i D. O. (1) tak do ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowych zagranicznych, jak i krajowych - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., jako odnoszący się tylko do ryczałtów za noclegi z tytułu podróży w transporcie międzynarodowym, nie mógł stanowić podstawy do wznowienia postępowania w zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniach powodów o zapłatę należności z tytułu podróży krajowych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w punkcie I sentencji wyroku, na podstawie art. 410 § 1 k.p.c. odrzucił skargę w zakresie w jakim odnosiła się ona do żądań zapłaty należności z tytułu podróży krajowych.

Z kolei w zakresie w jakim skarga odnosiła się do kwot zasądzonych na rzecz powodów z tytułu ryczałtów za noclegi w podróżach międzynarodowych, skarga musiała zostać uznana za dopuszczalną. Sądy obu instancji w sporządzonych uzasadnieniach swoich wyroków jednoznacznie wskazały bowiem, że oparły się na regulacjach uznanych obecnie za niekonstytucyjne. Powyższe przesądzało jednak wyłącznie o formalnej dopuszczalności skargi, zaś nie o konieczności uznania ją za zasadną.

Podkreślić należy bowiem, że po wznowieniu postępowania sąd rozpoznaje sprawę na nowo, ale wyłącznie w granicach, jakie określa podstawa wznowienia (art. 412 § 1 k.p.c.). Wynika stąd zakaz brania pod uwagę innych podstaw wznowienia niż przytoczone przez stronę w skardze i uwzględnione przy wznowieniu. Sąd orzekający w postępowaniu wznowionym ogranicza więc rozpoznanie sprawy do rozstrzygnięcia, jaki wpływ miała uwzględniona (powołana w skardze) podstawa wznowienia (w rozpoznawanej sprawie chodzi o wyrok Trybunału Konstytucyjnego)

na wynik prawomocnie zakończonej sprawy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2009 r., III UK 5/09). Istotą postępowania wznowionego nie jest bowiem rozpoznanie sprawy po raz kolejny, na nowo, od początku, w pełnym zakresie (tak, jak czyni to sąd pierwszej czy drugiej instancji podczas pierwotnego rozpoznawania sprawy), lecz ukierunkowanie czynności sądu na wyjaśnienie, czy podana w skardze postawa wznowienia zaistniała oraz – jednak wyłącznie w przypadkach przewidzianych w art. 403 i 404 k.p.c. - czy miała istotny wpływ na treść wyroku zaskarżonego skargą. Innymi słowy, zakres ponownego rozpoznania sprawy uwarunkowany jest przyczyną (przyczynami) wznowienia podniesioną przez skarżącego i nie jest dopuszczalne wyjście poza te przyczyny (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 maja 2007 r., III CSK 56/07 i z 30 czerwca 2011 r., III CSK 311/10, a także postanowienie SN z 25 lutego 2009r., II CSK 501/08).

W tym kontekście trzeba więc zauważyć, że wniesiona przez pozwaną skarga o wznowienie postępowania dotyczyła postępowania apelacyjnego i jako taka miała doprowadzić do ponownego rozpoznania przez sąd II instancji apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego. Miało to znaczenie o tyle, że wywiedziona przez pozwaną apelacja dotyczyła błędnych (zdaniem apelującej) ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy m.in. co do tego, że u pozwanej w stosunku do powodów nie obowiązywał regulamin wynagradzania, bowiem - jak ustalił sąd I instancji, a co sąd II instancji w całości zaakceptował - nie został on skutecznie wprowadzony w życie w stosunku do powodów. Okoliczność powyższa, na obecnym etapie, tj. na etapie rozpoznawania skargi o wznowienie postępowania, przy określonej przez skarżącą podstawie skargi o wznowienie, nie mogła być więc badana przez Sąd Okręgowy, który – rozpoznając skargę o wznowienie postępowania opartą na takiej a nie innej podstawie - nie był uprawniony do czynienia ustaleń faktycznych co do tego czy powodów obowiązywał, czy też nie regulamin wynagradzania. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z listopada 2016 r. nie dotyczył w żadnej mierze kwestii dotyczących wprowadzania przez pracodawców regulaminów wynagradzania i obowiązujących w tym zakresie regulacji prawnych. Co za tym idzie, Sąd Okręgowy był obecnie związany poczynionym tak przez Sąd Rejonowy, jak i wyrokującym merytorycznie w listopadzie 2016 roku Sąd Okręgowy ustaleniem, że jakkolwiek w pozwanej spółce został sporządzony regulamin wynagradzania, w którym wskazano, że z tytułu odbywania podróży służbowych pracownikom przysługują dieta oraz zwrot kosztów obejmujących przejazd, nocleg, dojazd środkami komunikacji miejscowej i innych udokumentowanych wydatków, to jednak powodowie nie zostali z nim zapoznani, a co za tym idzie, jego postanowienia ich nie obowiązywały (nie miał on do nich zastosowania).

W tej sytuacji, biorąc pod uwagę poczynione przez sądy obu instancji ustalenia faktyczne i uwzględniając podstawę skargi o wznowienie postępowania, Sąd Okręgowy przyjął, że samo pozbawienie mocy obowiązującej przepisów, które zostały wprost wskazane w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. nie spowodowało odpadnięcia podstawy prawnej dla zasądzenia na rzecz pracowników będących kierowcami w transporcie międzynarodowym ryczałtów za noclegi. Nawet bowiem gdy odrzucić jako ową podstawę prawną zakwestionowany przepis art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, analiza pozostałych przepisów prowadzi do wniosku, że taką podstawę prawną da się wyprowadzić a innych regulacji, co do których obowiązuje domniemanie ich konstytucyjności.

W tym zakresie Sąd Okręgowy za wiążący i ze wszech miar trafny uznał bowiem ostatecznie pogląd prawny wyrażony w treści uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., wydanej w sprawie III PZP 2/17. Pozornie uchwała ta dotyczy całkiem innej kwestii, a mianowicie dopuszczalności określenia przez pracodawcę w wydanym przez siebie regulaminie, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym będzie niższy niż 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. W uzasadnieniu tej uchwały SN zamieścił jednak szereg trafnych uwag o charakterze ogólnym, które Sąd Okręgowy uznał za adekwatne także w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

I tak, w uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż zgodnie z zasadami opisanymi w art. 190 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jasne jest, że unormowanie zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny nie może stanowić podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Oznacza to, że od 29 grudnia 2016 r. (data ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Dz. U. z 2016 r. poz. 2206) nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.

albo w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. Analizując treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że ma on charakter zakresowy i wyklucza z porządku prawnego opisany wzorzec normatywny. Zarazem nie miał jednak również wątpliwości, iż wyrok ten oddziałuje tylko w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, a także, iż przepisy zawarte w art. 77<sup>5</sup> k.p. i rozporządzeniu wykonawczym, o ile nie wchodzą w relację z art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, nadal obowiązują.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie da się obronić wniosku, że ustawa o czasie pracy kierowców, definiując podróż służbową, uformowała całkowicie niezależną instytucję prawną, gdyż w polskim systemie prawnym istnieje jedna podróż służbowa. Przepis art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców jedynie modyfikuje jej kształt na potrzeby wybranej grupy zawodowej. Po drugie, z przepisów ustawy o czasie pracy kierowców wynika jednoznacznie, że po stronie kierowców transportu międzynarodowego powstają dodatkowe koszty, które powinny zostać zrównoważone przez pracodawcę. W tym zakresie, niezaprzeczną wolą ustawodawcy było ich rozliczenie według zasad ukształtowanych dla pozostałych pracowników. Sąd Najwyższy wskazał, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego zakwestionował art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie z powodu niezgodności z Konstytucją tego rozwiązania, ale z uwagi na posłużenie się wadliwą metodą legislacyjną. Oznacza to tylko tyle, że przy ukształtowaniu sytuacji prawnej kierowców po wyroku Trybunału czynnik ten należy uwzględnić. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przepis art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców korespondował z art. 4 tej ustawy. Z systemowego punktu widzenia jest jasne, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców należało postrzegać jako wyjątek od odesłania z art. 4 ustawy. W ten sposób zmanifestowano, że do kierowców nie stosuje się art. 77<sup>5</sup> § 1 i 2 k.p. Wyrugowanie z porządku prawnego rozwiązania wyjątkowego (art. 21a) nie jest zaś równoznaczne z zakwestionowaniem zasady wyrażonej w art. 4 ustawy.

Zdaniem Sądu Najwyższego oczywiste jest, że art. 21a ustanawiał "pomost" między ustawą o czasie pracy kierowców a art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. Ustawodawca, kształtując jego treść, posłużył się przekazem pozytywnym - kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. W ten sposób uzyskał też efekt wykluczający. Skoro do kierowców stosuje się art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p., to a contrario niedopuszczalne jest sięganie do art. 77<sup>5</sup> § 1-2 k.p. Problem polega na tym, że ten sam afirmatywny łącznik wkomponowany został w art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Oczywiście jest przecież, zdaniem SN, że uwzględnienie "zasad określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p." można w równym stopniu wyprowadzić z art. 4 ustawy. Pozytywnie przesądzony w art. 21a ustawy sposób rozliczania kosztów podróży służbowej został wprawdzie uregulowany ustawą szczególną, jednak jest on zbieżny z rozwiązaniem przewidzianym w Kodeksie pracy, do którego odsyła również art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Zadając pytanie o celowość regulacji zawartej w art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, Sąd Najwyższy wskazał, że z perspektywy art. 5 k.p. przepis ten okazuje się zbyteczny, nie niesie żadnych nowych treści. Znaczy to tyle, że ma wyłącznie właściwości sygnalizacyjne. Okazuje się zatem, że istnienie lub nieistnienie doniosłości normatywnej art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców nie ma wpływu na zasady rozliczenia należności powstałych z tytułu podróży służbowej. Skoro ustawa o czasie pracy kierowców nie reguluje tej kwestii, a problem dotyczy pracowników, to jasne staje się, że ich sytuacja prawna określana jest przepisami Kodeksu pracy.

Jak wskazał więc Sąd Najwyższy pozbawienie mocy prawnej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców przewartościowało wprawdzie sytuację prawną, nie było jednak równoznaczne ze stwierdzeniem, że kierowcom transportu międzynarodowego (mającym status pracownika) nie przysługują należności z tytułu podróży służbowej. Nie jest przecież tak, że wyrok Trybunału z dnia 24 listopada 2016 r. spowodował "pustkę" regulacyjną. Wychodząc z systematycznego punktu widzenia, oczywiście jest, że nie można przeprowadzać interpretacji prowadzącej do uznania, że niektóre z przepisów są zbędne. Do zastosowania tego rodzaju praktyki nie upoważnia bynajmniej rzeczony wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Przepisy art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, art. 5 k.p. i art. 77<sup>5</sup> k.p. nie zostały wyrugowane z porządku prawnego.



Zdaniem Sądu Najwyższego, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników - kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77<sup>5</sup> k.p. Zastosowanie tego przepisu wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Do pracowników - kierowców w transporcie międzynarodowym nadal znajdują reguły rozliczania podróży służbowej określone w Kodeksie pracy i rozporządzeniu wykonawczym.

Dalej Sąd Najwyższy przypomniał, iż kierowca w transporcie międzynarodowym ma prawo do noclegu umożliwiającego regenerację sił w godnych warunkach, zapewnienie miejsca do spania w kabinie samochodu z reguły standardu tego nie zapewnia. Oznacza to, że ryczałt przewidziany w umowie o pracę, regulaminie wynagradzania lub układzie zbiorowym pracy powinien zostać tak ukształtowany, aby dawał rzeczywistą, a nie iluzoryczną możliwość zrealizowania tej potrzeby. Okoliczność, czy pracownik faktycznie ze sposobności tej skorzysta, czy też wybierze rozwiązanie "ekonomiczne", nie ma znaczenia. Rozumowanie to wynika z założenia, że to na pracodawcy spoczywa powinność zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej. Obowiązek ten może zostać zrealizowany w dwojaki sposób. Po pierwsze, przez zorganizowanie warunków umożliwiających odpoczynek, po drugie, przez ustanowienie ryczałtu w wysokości dającej możliwość zrealizowania tej potrzeby we własnym zakresie.

Sąd Najwyższy podniósł, że podstawę prawną przedstawionego schematu decyzyjnego można wyprowadzić z całokształtu regulacji prawnej. W polskim systemie prawnym pracownik nie partycypuje w ponoszeniu kosztów pracy. Skoro zatrudniony jest wysyłany w podróż służbową wiążącą się z koniecznością wielokrotnego nocowania, to pewne jest, że jego koszty obciążają pracodawcę. Zależność ta została uwzględniona w kolejnych rozporządzeniach wykonawczych. Nie bez przyczyny, zgodnie z § 16 rozporządzenia z 2013 r. i w § 9 rozporządzenia z 2002 r., to pracownik dokonuje wyboru. Należy mu się alternatywnie zwrot kosztów noclegu według przedłożonego rachunku albo ryczałt, jeśli dowodu fiskalnego nie przedstawi. Pracodawca może przełamać to uprawnienie tylko w wypadku zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu. Nie ma aktualnie żadnych podstaw do twierdzenia, że korelacja ta nie została wpisana w art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p.

Przepis ten upoważnia do indywidualnego uelastycznienia zasad redystrybucji należności z tytułu podróży służbowej względem schematycznego modelu przewidzianego w rozporządzeniu wykonawczym, nie stanowi bynajmniej oparcia do twierdzenia, że koszty te mają zostać przeniesione na pracownika. Znaczy to tyle, że określone warunki podróży służbowej u "innego pracodawcy" dają sposobność do zastosowania mniej korzystnych niż w rozporządzeniu wykonawczym rozwiązań, ale nie upoważniają do przenoszenia na pracownika kosztów generowanych przez proces pracy. Upewnia w tym przekonaniu art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. Niepodjęcie działań regulacyjnych przez pracodawcę jest jednoznaczne z zastosowaniem wzorca uważanego przez pracodawcę za właściwy. W tym ujęciu art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. może być postrzegany jako wyjątek. Pozwala na podjęcie działań dostosowawczych, uwzględniających jednostkową specyfikę, nie uprawnia jednak do podważania ogólnej reguły.

Aktualnie tak została ukształtowana swoboda wpisana w art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. Standard ten jest korzystniejszy od rozwiązania przewidzianego w art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U.U.E. (...).102.1). Znaczy to tyle, że ma pierwszeństwo przed prawem unijnym.

Sąd Najwyższy wskazał, że z punktu widzenia sądu rozpoznającego sprawę o zwrot kosztów noclegu w podróży służbowej kierowców oznacza to, po pierwsze, że u pracodawcy "prywatnego" ryczałt za nocleg może być w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę ustalony na niższym poziomie niż w rozporządzeniu dotyczącym sfery budżetowej, po drugie, że sąd ma prawo (obowiązek) szacunkowo badać, czy przyjęty pułap ryczałtu daje kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach. W razie stwierdzenia, że wyznacznik ten nie został zrealizowany, należy rozważyć, czy pracownik nabywa prawo do zapłaty. Przy ustalaniu należnej kwoty trzeba uwzględnić indywidualne okoliczności sprawy, a gdy ściśle ustalenie wysokości

żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd ma prawo skorzystać z rozwiązania przewidzianego w art. 322 k.p.c.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, ocenianej z jednej strony przy wzięciu pod uwagę podstawy skargi o wznowienie postępowania, zaś z drugiej poczynionych przez sądy obu instancji ustaleń faktycznych, z których wynika, że w przypadku powodów nie został skutecznie wprowadzony regulamin wynagradzania, a także przyjmując za wiążący pogląd prawny co do podstaw prawnych zasądzania ryczałtów na rzecz kierowców wyrażony w treści uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 26 października (III PZP 2/17), skargę uznać należało za niezasadną.

Skoro bowiem – co jest ustaleniem faktycznym wiążącym na obecnym etapie postępowania – pozwana nie ustaliła w odmienny od ustawowego sposób kwestii związanych z wypłacaniem powodów należności z tytułu podróży służbowych, zastosowanie znajdowały – niezakwestionowane wszak przez TK – przepisy Kodeksu pracy i wydanych na jego podstawie rozporządzeń wykonawczych. Z przepisów tych wynika zaś, że powodom przysługiwały co najmniej takie należności jakich zasądzenia domagali się oni na swoją rzecz. Co za tym idzie, należało uznać, że skarżony wyrok odpowiadał prawu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na mocy art. 412 § 2 k.p.c. oddalił skargę, uznając, że brak jest podstaw do ponownego rozpoznania apelacji, o czym orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania ze skargi o wznowienie orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 5 i § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2015 roku, poz. 1804 ze zm. w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia skargi).

Sąd uznał za niezasadne obciążanie strony pozwanej kosztami opinii biegłego, uwzględniając, że w zaistniałej sprawie istotne zagadnienie prawne zostało rozstrzygnięte przez sąd w oparciu o treść uchwały Sądu Najwyższego, która zapadła dopiero 26 października 2017 r., a więc już po wydaniu opinii. W tym miejscu, na zakończenie, godzi się bowiem wskazać, iż w ostatnim czasie kwestia należności kierowców w transporcie międzynarodowym stała się wysoce problematyczną pod względem prawnym (na co zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywoływanej uchwały). Na skutek kolejnych orzeczeń wydawanych przez Sąd Najwyższy (począwszy od uchwały z czerwca 2014r.), a następnie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z listopada 2016 r., w tej kwestii zapanował bowiem swoisty chaos orzeczniczy i prawniczy. Te same regulacje interpretowane były przez sądy powszechne w skrajnie odmienny sposób, co niewątpliwie było sytuacją niepożądaną z punktu widzenia pewności prawa. Także i Sąd Okręgowy w Szczecinie w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podjął początkowo próbę dokonania własnej interpretacji obowiązujących regulacji prawnych, opierając się zresztą na kilku orzeczeniach wydanych przez Sąd Najwyższy. Wydanie przez Sąd Najwyższy w październiku 2017 roku uchwały w składzie 7 sędziów przydało jednak owym poszukiwaniom nowej optyki i pozwoliło na wydanie ostatecznie orzeczenia opartego o takie a nie inne podstawy. W zaistniałej sytuacji sąd nie doszukał się jednak istnienia podstaw do obciążenia skarżącej kosztami owej eksploracji.